

# Dlaczego prawo wymaga życia grzesznika?

written by Tim Jennings, M.D. | March 23, 2013



*Jak rozszyfrować tego rodzaju cytaty? Jak można to wyrazić innymi słowami?*

*„W Dniu Pojednania najwyższy kapłan ... wchodził do miejsca najświętszego z krwią i kropił ubłagalnię, nad tablicami prawa Bożego. W ten sposób wymogi prawa, które żądało życia grzesznika, były zaspokojone.” (E.G. White, Patriarchowie i prorocy, r.30 {PP 260.4})*

*Podoba mi się sposób, w jaki Pan uczy i oczywiście ma Pan wszystko rozpracowane w swoim umyśle, ale ja wciąż nie mogę pojąć niektórych zagadnień... nie żebym nie zgadzał się z tymi naukami, ale nie potrafiłbym ich powtórzyć, bo nie mam jeszcze pełnego zrozumienia. Jak na przykład wytłumaczyć zagadnienie ‘zastępstwa’, mówiącego, że Jezus zajmuje nasze miejsce w czasie sądu? Zamówiłem Pana książkę i nie mogę się na nią doczekać!*

*Jestem Wam wdzięczny za Waszą działalność!*

Cieszę się, że zamówił Pan moją książkę, która umożliwi Panu lepsze zrozumienie zastępstwa, oraz

dlaczego Jezus musiał umrzeć. Ale jeśli chodzi o Pana konkretne pytanie...

Czytając takie cytaty, musimy wziąć pod uwagę fakt, że wspomniane tam 'prawo' nie jest rzymskim / dyktatorskim prawem narzuconym przez cesarza, ale protokołami naszego Stwórcy, na których zbudowane jest życie. Jest to Prawo Życia!

Dlaczego prawo, na którym zbudowane jest życie, miałoby wymagać życia grzesznika? Co jest tego przyczyną? Popatrzmy, co się działo w starotestamentowej służbie ofiarnej: symbolicznie objawiała ona proces przywracania grzesznika do jedności i harmonii z Bogiem.

Jeśli założymy, że prawo Boże nie różni się niczym od prawa narzuconego przez rzymskiego cesarza, wówczas będziemy postrzegać tego rodzaju wypowiedzi jako żądanie krwawej zapłaty do zaspokojenia gniewu i oburzenia obrażonego boga oraz uregulowania prawnej kary wymaganej przez złamane prawo. Wszystko to opiera się na kłamstwie na temat prawa Bożego.

Jeśli natomiast uznamy, że prawo Boże jest protokołem, który jest podwaliną zarówno życia jak i egzystencji całego wszechświata, oraz że „zrodzeni jesteśmy w nieprawości i poczęci w grzechu” (Psalm 51:5), czyli że jesteśmy w śmiertelnym stanie, to dlaczego prawo miałoby wymagać takiego nieuleczalnego, chorego, grzesznego życia grzesznika? W celu uzdrowienia, oczyszczenia, odnowienia, odtworzenia oraz przywrócenia grzesznika do praworządności! Rozważ następującą wypowiedź odnośnie tego, czego wymaga prawo:

**Prawo wymaga praworządności - prawego życia, doskonałego charakteru;** lecz człowiek tego nie posiada. Nie jest on w stanie wywiązać się ze świętych wymogów prawa Bożego. Lecz Chrystus, przychodząc na ziemię jako człowiek, prowadził święte życie i ukształtował w sobie doskonały charakter, które oferuje za darmo każdemu, kto zechce je przyjąć. Jego życie staje się naszym życiem. Dzięki dobroci Boga, wyzwoleni jesteśmy od popełnionych w przeszłości grzechów. Ponadto, Chrystus nasycy człowieka cechami Bożego charakteru. **Buduje ludzki charakter na podobieństwo Boskiego** charakteru - doskonałą tkaninę duchowej mocy i piękna. Istota sprawiedliwości prawa wypełnia się w wyznawcy Chrystusa. Bóg może więc być „sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który wierzy w Jezusa.” Rzymian 3,26 (E.G. White, *Życie Jezusa*, r.79 {ZJ 549.4}).

Czym można zaspokoić wymogi prawa? *Prawną zapłatą*, jeśli wierzysz, że prawo Boże jest narzuconym prawem (jak rzymskie prawo cesarskie); albo *doskonałym życiem*, jeśli uznasz, że prawo Boże jest protokołem projektowym - podwaliną całego życia we wszechświecie.

Tak więc, kiedy Jezus polecił nam, by jeść Jego ciało i pić Jego krew (Ew. Jana 6:53-56), usiłował przez to wyjaśnić, że krew jest metaforą Jego doskonałego życia. Pokropienie arki krwią oznaczało, że 'wymogi prawa zostały zaspokojone', ponieważ pojawiła się doskonałość: doskonała harmonia z prawem, doskonały charakter, doskonałe życie Jezusa. Krew symbolizowała doskonały charakter Chrystusa, który jest teraz udziałem wierzącego.

Kiedy przyjmujemy Jezusa jako naszego Zbawiciela, nasze 'ja' umiera (1 Koryntian 15:31) i odnawiani jesteśmy przez Ducha Świętego (Rzymian 12:2, Tytus 3:5), więc „żyję, ale już nie ja,

lecz żyje we mnie Chrystus” (Galacjan 2:20). Prawo zostaje zapisane w sercu i umyśle (Hebrajczyków 8:10) toteż nasze stare, schorowane życie ulega unicestwieniu i zastąpione jest życiem Chrystusowym.

Prawo wymagało naszego grzesznego życia, by zastąpić je sprawiedliwym życiem Chrystusa odtworzonym w nas przez wiarę. Chrystus jest naszym zastępcą, ponieważ wziął na siebie „nasze cierpienia”, „naszą boleść” - nasz stan chorobowy (Izajasz 53:4). Ten, „który nie znał grzechu, za nas grzechem został uczyniony, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą” (2 Koryntian 5:21).